

Sygn. akt I ACa 1656/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Teresa Rak
Sędziowie:	SSA Grzegorz Krężolek (spr.) SSA Robert Jurga
Protokolant:	st.sekr.sądowy Urszula Kłosińska

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa **J. R.**

przeciwko **M. M. (1)**

o wydanie nieruchomości, ruchomości i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 27 sierpnia 2014 r. sygn. akt I C 1650/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2 700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt : I ACa 1656/15

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2014r Sąd Okręgowy w Kielcach :

- oddalił w całości powództwo J. R. domagającego się wydania części nieruchomości położonej w S., a to wschodniej części budynku mieszkalnego stanowiącej jej część składową , ruchomości , bliżej opisanych w żądaniu pozwu lub zapłaty ich równowartości, w kwocie łącznej 32 690 złotych , jak również zasądzenia od pozwanego sumy 21 600 złotych tytułem świadczenia za bezumowne korzystanie z tej realności , stanowiącej własność powoda , przez okres sześciu lat, pomiędzy majem 2006 a majem 2012r. [[pkt I],

- zasądził na rzecz M. M. (1) od powoda sumę 3617 złotych, tytułem kosztów procesu.

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia:

J. R. i i jego siostra M. M. (2) są współwłaścicielami, po 1/2 części, nieruchomości położonej w miejscowości S. , stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...) o powierzchni o, 27 ha , objętej księgą wieczystą nr (...)/ (...)

Jej częściami składowymi są : budynek mieszkalny , stodoła , chlew i garaż. Są tam posadowione także blaszana wiata na węgiel j , kolejna wiata pozbawiona dachu jak również tzw. przyszopki przy wiacie i garażu.

Około 2006r , zarówno powód jak i jego siostra M. [wobec której brat także formułował tożsame żądania , które zostały wyłączone i przekazane do rozpoznania w ramach prowadzonego równocześnie postępowania o zniesienie współwłasności nieruchomości] , zawarli z M. M. (1) i jego żoną K. ustną umowę użyczenia , w oparciu o którą biorący w użyczenie mieli prawo korzystać z budynku mieszkalnego.

Po zawarciu jej wyłącznym staraniem i środkami finansowymi M. M. (2) , przeprowadzony został jego remont. W jego ramach wymieniono dach , okna , drzwi, instalacje centralnego ogrzewania, tyki. Dobudowano ganek.

W lipcu 2009r małżonkowie M. wraz z dziećmi z mieszkali w nim.

Jak ustala dalej Sąd I instancji nie korzystali oni ani nie korzystają obecnie z innych części składowych nieruchomości siedliskowej. Pomieszczenia pozostałych zamknęła M. M. (2) i tylko ona dysponuje kluczami do nich. W stodole znajdują się : szafa dwudrzwiowa , wersalka i tapczan , które stanowiły własność rodziców J. R. i M. M. (2) , które zostały tam umieszczone po ich śmierci w roku 2003.

Powód za pośrednictwem wezwań datowanych na 5 lutego i 3 sierpnia 2012r żądał od M. M. (1) zapłaty za bezumowne korzystanie z jego udziału w nieruchomości w kwotach po 350 złotych miesięcznie. Natomiast pismem datowanym na 7 sierpnia 2013r wezwał go do wydania mu tego udziału.

Matka pozwanego M. M. (2) sprzeciwia się żądaniom brata tak co do wydania nieruchomości jak i zapłaty za bezumowne korzystanie , aprobując nadal stan w którym małżonkowie M. korzystają z budynku mieszkalnego.

W dniu 23 lutego 2013r współwłaścicielka złożyła do Sądu Rejonowego w Ostrowcu Świętokrzyskim - ośrodek zamiejscowy w O. - wniosek o zniesienie współwłasności nieruchomości, który został oznaczony sygnaturą VI Ns 281/13.

Do chwili obecnej postępowanie nie zostało zakończone.

W rozważaniach prawnych w pierwszej kolejności Sąd wskazał , że przedmiotem rozstrzygnięcia były tylko te żądania o wydanie nieruchomości , ruchomości oraz zapłatę świadczenia za bezumowne korzystanie , które J. R. skierował przeciwko M. M. (1) albowiem te [tożsame treściowo] , które sformułował wobec siostry, mogą być rozpoznawane wyłącznie, w równocześnie prowadzonej sprawie o zniesienie współwłasności. Do tego też postępowania zostały one skierowane po myśli art. 618 §2 kpc.

Analizując poszczególne żądania powoda, w odniesieniu do żądania wydania nieruchomości stanął na stanowisku , iż nie jest ono zasadne dlatego , że roszczeniu windykacyjnemu J. R. pozwany może skutecznie przeciwstawić uprawnienie do władania częścią nieruchomości obejmującą budynek mieszkalny. Tytuł ten wynika z umowy użyczenia , której M. M. (1) wraz z żoną jest beneficjentem , zawartej pomiędzy nimi a obydwójgiem współwłaścicielami realności w S. , w roku 2006 na czas nieoznaczony.

W ocenie Sądu bez znaczenia dla uznania dalszego jej obowiązywania jest to , że J. R. wskazywał na pisma swojego autorstwa z lat 2007- 2010 z których miałby wynikać sprzeciw wobec dalszego trwania umowy , skoro po pierwsze nie

są one podpisane , a po wtóre powód nie wykazał w sporze , że zawarte w nich oświadczenia trafiły do pozwanego w taki sposób , iż mógł się z nimi zapoznać.

Wezwaniem podpisanym przez autora i prawidłowo M. M. (1) doręczonym jest dopiero to , zawarte w piśmie datowanym na 7 stycznia 2013r.

Tym nie mniej , zdaniem Sądu Okręgowego i tak nie może ono wywołać skutku rozwiązującego umowę , skoro druga ze współwłaścicieli , matka pozwanego , nie wyraża na to zgody jednoznacznie , opowiadając się za jej kontynuacją na niezmiennych warunkach.

Przeciwko uwzględnieniu roszczenia windykacyjnego przemawia także brak precyzji w treści żądania wydania , albowiem , w ostatecznie oznaczonym jego brzmieniu J. R. wnosił by wydanie dotyczyło wschodniej części budynku mieszkalnego , w której znajdują się dwa pokoje z wejściem do ogródka kwiatowego. Taka jego , utrzymana w ciągu całego postępowania niedookreśloność , w istocie uniemożliwiłaby wykonanie orzeczenia uwzględniającego żądanie tej treści.

W pozostałym zakresie żądanie wydania [nie obejmujące budynku mieszkalnego] , podlegało oddaleniu dlatego , iż w ocenie Sądu I instancji , powód nie dowiódł , że pozwany korzysta z realności na pozostałym jej fragmencie. Przeciwnie , wyniki postępowania dowodowego przeczyły aby tak było.

Sąd Okręgowy zaznaczył przy tym , że jako współwłaściciel powód ma prawo do korzystania z całej nieruchomości, a jego ograniczenie w tym zakresie stanowią takie same w swojej treści współuprawnieni drugiego współwłaściciela - siostry. Zatem ewentualny spór w tym zakresie winien być rozstrzygany pomiędzy współuprawnionymi rzeczowo do nieruchomości.

Uznając za niezasadne roszczenie wydania nieruchomości , które powód szczegółowo określił w żądaniu, Sąd uznał , że J. R. nie zdołał w postępowaniu udowodnić , że jest ich właścicielem. W szczególności nie przedstawił dowodów ich zakupu przez siebie. Nie dowiódł także , że te maszyny i urządzenia są rzeczywiście przez M. M. (1) wykorzystywane. O dysponowaniu nimi można mówić w odniesieniu do drugiej ze współwłaścicielek , która na zasadzie wyłączności , dysponuje kluczami do pomieszczeń gospodarczych gdzie mają być zmagazynowane.

Powodem oddalenia żądania zapłaty świadczenia za bezumowne korzystanie przez pozwanego z części nieruchomości w S. była ocena , iż w okresie określonym przez powoda, M. M. (1) miał uprawnienie do korzystania z niej nieodpłatnie, wynikające z zawartej i w tym czasie nadal obowiązującej umowy użyczenia.

Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania była norma art. 98 §1 kpc i wynikająca z niej , dla ich rozliczenia pomiędzy stronami, zasada odpowiedzialności za wynik sprawy.

Apelacją wniesioną od tego orzeczenia powód zaskarżył je w całości , domagając się jego zmiany i uwzględnienia żądań pozwu w oraz obciążenia przeciwnika procesowego kosztami procesu.

Jako wniosek ewentualny sformułował żądanie uchylecia go i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na następujących zarzutach :

- nieważności postępowania , wobec zrealizowania przesłanek z art. 378 pkt 4 i 5 kpc jako konsekwencji przeprowadzenia rozprawy , odbytej w dniu 14 maja 2014r , przez Sąd nieprawidłowo obsadzony , w skład którego wchodził ławnicy oraz odmowy ustanowienia dla powoda , który jest osoba ze znacznym niedosłuchem pełnomocnika z urzędu , mimo złożenia przezeń takiego wniosku ,

- naruszenia prawa procesowego w sposób mający wpływ na wynik sprawy, a to przepisów:

a/ art. 233 kpc wobec wadliwej oceny zeznań powoda i nietrafne nie obdarzenie jego relacji wiarygodnością mimo , że depozycje te w pełni usprawiedliwiają zasadność zgłoszonych w pozwie roszczeń ,

b/ art. 328 §2 kpc jako następstwa wadliwej konstrukcji pisemnych motywów wyroku dla braku wskazania przyczyn dla których Sąd odmówił wiarygodności dowodom przedłożonym przez apelującego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy powoda nie jest uzasadniony i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy się odnieść do tego zarzutu , który w razie jego podzielenia skutkowałby nieważnością postępowania

Nie ma racji autor apelacji gdy twierdzi , że postępowanie jest nieważne dlatego , że została zrealizowana przesłana teźże, opisana w art. 379 pkt 4 kpc , wobec nieprawidłowego, z punktu widzenia przepisów procesowych, składu Sądu na rozprawie w dniu 14 maja 2014r podczas której skład ten tworzyli poza Sędzią zawodowym także ławnicy.

Treść protokołu rozprawy z tego dnia / por. k. 154 akt / jednoznacznie wskazuje na nietrafność tego zarzutu. Podczas jej przebiegu bowiem Sąd był prawidłowo obsadzony. Był on bowiem jednoosobowy , a tworzył go tylko Sędzia zawodowy.

Nie ma racji teź powód , gdy twierdzi , iż postępowanie jest dotknięte nieważnością wobec pozbawienia apelującego ,możliwości obrony jego praw procesowych[art. 379 pkt 5 kpc.]

W pierwszym rzędzie odnosząc do twierdzeń J. R. wskazać należy ,że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego wypracowanym na tle wykładni tej normy, o nieważności z tej przyczyny można mówić jedynie wówczas , gdy z powodu wadliwych czynności procesowych Sądu lub strony przeciwnej zarzucająca tę wadę strona nie mogła i nie brała udziału w całym postępowaniu lub istotnej jego części. Chodzi przy tym o całkowite, faktyczne , pozbawienie możliwości obrony.

/ por. bliżej , dla przykładu , postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2002r, sygn. I CKN 399/01 , powołane za zbiorem Lex nr 19607/

W takiej sytuacji powód z pewnością się nie znajdował. Jakkolwiek rzeczywiście nie został uwzględniony jego wniosek o ustanowienie profesjonalnego pełnomocnika z urzędu , który postanowieniem z dnia 22 listopada 2013r , wydanym przez referendarza sądowego został oddalony / por. k. 114 akt /, tym nie mniej powód, nie korzystając z możliwości zaskarżenia tego rozstrzygnięcia , przez cały czas trwania postępowania był zastąpiony przez ustanowionego przez siebie pełnomocnika, w osobie swojej żony B. / por k. 78 akt /

Co więcej w postępowaniu tym osobiście aktywnie uczestniczył , co w samo w sobie wyklucza możliwość uznania , w odwołaniu do wskazanego wyżej judykatu Sądu Najwyższego , iż została zrealizowana przesłanka nieważności opisana przez ustawodawcę procesowego w art. 379 pkt 5 kpc.

Nie ma racji powód stawiając zarzut procesowy naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 328 §2 kpc.

Zgodnie z ukształtowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego , dotyczącym wykładni tego przepisu , skuteczne odwołanie się do tego zarzutu jest tylko wówczas usprawiedliwione , gdy strona wykaże , że wewnętrzna struktura motywów kwestionowanego orzeczenia, jest tak wadliwa , iż nie zawiera ono danych pozwalających na instancyjną kontrolę tak uzasadnionego rozstrzygnięcia.

Tego rodzaju zupełnie podstawowych wad orzeczenie z dnia 27 sierpnia 2014r nie zawiera , co powoduje , iż zarzut ten należy odeprzeć.

Chybiony jest także zarzut naruszenia art. 233§1 kpc , jako następstwa wadliwie przeprowadzonej przez Sąd orzekający oceny zgromadzonych w sprawie dowodów.

Ponownie odwołując się do wykładni tego przepisu wypracowanej przez orzecznictwo Sądu Najwyższego, powiedziec należy , że skuteczne odwołanie się do niego wymaga od strony wykazania , w odniesieniu do indywidualizowanych dowodów , iż to jak ocenił je Sąd nie da się pogodzić z kryteriami wskazanymi w tym przepisie; dla braku jej zgodności z regułami logicznego rozumowania , doświadczenia życiowego czy też jest ona chybiona , a oparte na niej ustalenia faktyczne wadliwe dlatego , iż nie uwzględnia ona treści zgromadzonych dowodów w ich całości.

Nie jest przy tym wystarczające by motywy tego zarzutu strona ograniczyła do przeciwstawienia tej ocenie i ustaleniom , własnej wersji zdarzeń , przeciwnej przyjętej przez Sąd , które uznaje ona za odpowiadające rzeczywistości , prawdziwe.

Zważywszy na argumenty jakie powołał J. R. by omawiany zarzut uzasadnić , powiedziec należy , że właśnie ograniczył swoje stanowisko do takiego zbiegu , uznając , że prawdziwą jest wersja zdarzeń , która podał on zeznając w sprawie , a skoro jest ona inna niż przyjęta przez Sąd Okręgowy to wobec tego ocena Sądu jest nieprawidłowa.

Tak motywowany zarzut z przyczyn wskazanych wyżej, należało także uznać za nietrafny.

Uznanie zarzutów dotyczących sposobu dokonania przez Sąd I instancji ustaleń fakty tycznych za nieusprawiedliwione, ma to następstwo , iż ustalenia te Sąd Apelacyjny , przy aprobacie dla nich , przyjmuje za własne

W ramach środka odwoławczego powód nie postawił żadnych zarzutów natury prawno materialnej .

Wobec powyższego wystarczającym jest, w ramach oceny prawnej rozstrzygnięcia objętego kontrolą instancyjną , poprzestanie na stwierdzeniu , że w zakresie dostosowania tych norm , przy ocenie roszczenia J. R. , Sąd Okręgowy nie popełnił błędów , które mogłyby skutkowa aprobatą dla postulowanego w apelacji wydania rozstrzygnięcia reformatoryjnego , a tym bardziej kasatoryjnego.

Ma rację Sąd Okręgowy gdy wskazuje na to , że wobec roszczenia windykacyjnego powoda o ile dotyczy ono wydania części nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym , pozwany M. M. (1) może skutecznie przeciwstawić własne uprawnienie do władania nią , wynikające z nadal obowiązującej umowy użyczenia , której stroną był także J. R..

Fakt , że obecnie nie akceptuje on jej kontynuacji samo przez się nie niweczy uprawnienia pozwanego, skoro drugi ze współwłaścicieli, w osobie matki M. M. (1) , nadal uznaje te umowę za wiążącą i wywołującą skutki prawne. Powstały na tym tle spór pomierzy współuprawnionymi rzeczowo do nieruchomości w S., winien być poddany rozstrzygnięciu Sądu w odrębnym postępowaniu podjętym z inicjatywy niezależnie od siebie każdego z nich.

To w ich kręgu winien być rozstrzygnięty także spór dotyczący współposiadania nieruchomości objętej współwłasnością.

Legitymowanie się przez M. M. (1) prawem obligacyjnym do władania częścią nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym , w okresie którego dotyczy żądanie przyznania świadczenia z tytułu bezumownego korzystania z tej części nieruchomości, skutkuje jego oddaleniem.

Powód nie zdołał natomiast wykazać , że pozwany korzysta z innych jej części , [dysponuje nimi współwłaścicielka M. M. (2)] ani też tego , iż jej syn włada ruchomościami , którego także dotyczyło żądanie wydania.

Trafnie przy tym Sąd Okręgowy ocenił , że J. R. nie dowiódł także tego jaki tytuł do nich uprawniałby go do jego skutecznego formułowania.

Z podanych wyżej przyczyn , w uznaniu apelacji za niezasadną, Sąd Apelacyjny orzekł o jej oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 §1 kpc w zw z art 108 §1 i 391 §1 kpc i wynikającej z niej , dla ich rozliczenia pomiędzy stronami , zasady odpowiedzialności za wynik sprawy

Uwzględnwszy wartość przedmiotu zaskarżenia, należna pozwanemu z tego tytułu suma , odpowiadająca wynagrodzeniu pełnomocnika procesowego z wyboru , została ustalona na podstawie §6 pkt 6 w zw z § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności adwokackie [...] z dnia 28 września 2002r [jedn. tekst DzU z 2013 poz.461].